Wydanie A

Cena 50 gr

Środa, 8 marca 1967 roku
Rok XXII Nr 56 (6294)

DZIENNIK ŁÓDZKI

Ogólnopolski Komitet Frontu Jedności Narodu pozdrawia kobiety polskie

Z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet – Ogólnopolski Komitet Frontu Jedności Narodu przekazuje wszystkim kobietom polskim najserdeczniejsze życzenia szczęścia, zdrowia, pomyślności w pracy zawodowej i społecznej.

Pozdrawiamy robotnice i kobiecą kadrę inżynieryjno-techniczną – wszystkie pracownice przemysłu – wnoszące poważny wkład w ogólnonarodowe dzieło socjalistycznego rozwoju kraju.

Pozdrawiamy kobiety wiejskie, które swym codziennym trudem podnoszą produkcję rolną i ogólny poziom życia wsi.

Pozdrawiamy kobiety pracujące w służbie zdrowia, spółdzielczości, handlu, urzędach, transporcie, usługach i we wszystkich innych działach naszej gospodarki, które swą rzetelną pracą wydatnie przyczyniają się do polepszenia codziennych warunków naszego życia.

Ze szczególnym uznaniem kierujemy nasze życzenia do nauczycielek, wychowawczyń,

(C) Dalszy ciąg na str. 2

Do ciebie od początku światła
gdy biblijne tygrysy pasły się z owcą
a żmija była strumieniem dla palców
jedynym bólem — chmura na słońcu.

Przez góry przechodzę na wysokich nogach
przez wody przelatuję białą skazą
idę do ciebie od początku, jabłka
cień swój przynoszę ciężki jak morze.

Ludzie mają dla mnie ocet i żółć
ty masz dla mnie ręce jak stół bezpieczne
z mojej drogi na brzuchu niesiesz kamienie
moim krzykiem jesteś ciężarna.

Do ciebie od początku słowa
jak do zapalonego okna obdarci z ciepła
niosę serce, które porusza twoja krew
jeżeli drzwi mi nie otworzysz — stanie ziemia.

MIECZYSŁAW MICHAŁ SZARGAN

Podróż Wł. Gomułki i J. Cyrankiewicza na Węgry

Na zaproszenie KC Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej i Węgierskiego rewolucyjnego rządu robotniczo-chłopskiego z nieoficjalną przyjacielską wizytą przybędą na Węgry w dniu 8 marca br. I sekretarz KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Władysław Gomułka i prezes Rady Ministrów PRL, członek Biura Politycznego KC PZPR, Józef Cyrankiewicz.

Według opinii U Thanta

Polska i NRD podpiszą wkrótce układ o przyjaźni, współpracy i pomocy

W. Ulbricht i W. Stoph złożą w Warszawie wizytę oficjalną

W najbliższym czasie przewiduje się podpisanie między Polską Rzecząpospolitą Ludową, a Niemiecką Republiką Demokratyczną układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy.

W związku z tym, na zaproszenie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Rady Państwa i Rady Ministrów PRL w połowie marca br. przybędzie do Polski z oficjalną wizytą partyjno-państwową I sekretarz Komitetu Centralnego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności i przewodniczący Rady Państwa Niemieckiej Republiki Demokratycznej – Walter Ulbricht oraz prezes Rady Ministrów Niemieckiej Republiki Demokratycznej – Willi Stoph.

Delegacja Sejmu udała się do ZRA

We wtorek, w godzinach porannych na zaproszenie Zgromadzenia Narodowego Zjednoczonej Republiki Arabskiej udała się do Kairu delegacja Sejmu PRL pod przewodnictwem wicemarszałka Sejmu PRL — członka Biura Politycznego KC PZPR — Zenona Kliszki.

W skład delegacji wchodzą pos. pos.: Bolesław Bednarek — członek PZPR, Czesław Burski — członek NK ZSL, Witold Lassota — członek CK SD, Stanisław Pawłowski — bezpartyjny, Józef Spychalski — I sekretarz Komitetu Łódzkiego PZPR w Łodzi, Ludomir Stasiak — sekretarz Naczelnego Komitetu ZSL, Andrzej Werblan — kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR.

Wraz z delegacją Sejmu udali się również zastępca kierownika Wydz. Zagranicznego KC PZPR — Marian Renke oraz pracownicy polityczni KC PZPR — Ryszard Frelek i Ludwik Poi.

Delegacji polskich parlamentarzystów towarzyszy w podróży grupa dziennikarzy.

Zaprzestanie bombardowań DRW jedynym warunkiem rozpoczęcia rozmów

Brak odzewu ze strony USA

Nowojorski brukowiec „New York Daily News" dość wiernie odzwierciedlający punkt widzenia i poglądy najbardziej wojowniczych kół amerykańskich, prowadzi od kilku dni niesłychanie gwałtowną nagonkę na polityków opowiadających się za bardziej umiarkowanym kursem w Wietnamie. Oprócz nieustannych napaści na senatora Fulbrighta, dziennik przypuścił ostatnio frontalny atak na Roberta Kennedy'ego. Dziennik obrzuca Kennedy'ego stekiem niecenzuralnych wyzwisk.

W innym numerze „New York Daily News" domaga się wręcz natychmiastowego proklamowania stanu wojny z Wietnamem. Dlaczego nie mamy posąpić w końcu tak jak nam radzą nasze „mądre"

(B) Dalszy ciąg na str. 2

Dwa autobusy zderzyły się pod Pułtuskiem

- 67 osób odniosło obrażenia
- Jedna ofiara śmiertelna

W miejscowości Łubienica w pow. Pułtusk wydarzyła się we wtorek około godziny 7,30 tragiczna katastrofa autobusowa. Na zdążający z Baranowa do Warszawy autobus PKS marki „Jelcz" — prowadzony przez 26-letniego Stanisława Kamińskiego (zam. w miejscowości Grochy, pow. Pułtusk) wpadł autobus marki „Fiat", jadący z Ostrołęki do Warszawy, prowadzony przez 62-letniego Mariana Weronieckiego, mieszkańca stolicy.

W wyniku silnego zderzenia ciężkie i lżejsze obrażenia odniosło 67 osób. 54 ofiary katastrofy odwieziono do szpitala w Pułtusku, w którym kierowca St. Kamiński zmarł. Spośród przewiezionych do Pułtuska ofiar wypadku ok. 10 osób będzie musiało pozostać w szpitalu. Pozostali — po udzieleniu im niezbędnej pomocy — udadzą się do swych domów.

13 ofiar katastrofy przewieziono karetkami pogotowia i przygodnymi środkami lokomocji do szpitala w Serocku, gdzie po godz. 13 pozostały już tylko 2 osoby. Inne — po opatrunkach — odwieziono do ich domów.

Przyczynami katastrofy zajmuje się milicja i prokuratura.

Wyładowywanie radzieckich statków, które zawinęły do portu w Hajfongu z ładunkiem żywności i artykułów przemysłowych dla ludności Demokratycznej Republiki Wietnamu.
CAF — Interfoto

Uroczysta akademia w łódzkim Teatrze Wielkim

Wczoraj w Teatrze Wielkim odbyła się uroczysta akademia zorganizowana z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet. Widownię teatru wypełniły łodzianki reprezentujące aktyw Ligi Kobiet, FJN, oraz różne środowiska kobiece naszego miasta. Na akademię przybyli: przewodniczący Prez. RN m. Łodzi E. Kaźmierczak, sekretarze KŁ PZPR – S. Jóźwiak i H. Rejniak, przewodnicząca ZG ZZPPWOiS I. Sroczyńska, wiceprzewodniczący Prezydium RN m. Łodzi B. Wąsowicz i J. Lorens, przewodniczący WKZZ Z. Krzywański, przewodniczący ŁK FJN L. Nitecki.

Obecnych powitała przewodnicząca Rady Kobiet m. Ło-

(A) Dalszy ciąg na str. 2

FOTOAKTUALNOŚCI ŁÓDZKIE

Nowe rondo

Trwają prace przy budowie nowego ronda na skrzyżowaniu ulic Wojska Polskiego i Strykowskiej. Ekipy MPK przystąpiły już do układania torów tramwajowych. Po ukończeniu tych prac powstanie w Łodzi jeszcze jedno prawie bezkolizyjne skrzyżowanie na trasie wylotowej z miasta.

(wit)

Foto — A. Wach

Tylko dla kobiet

Motto: Każda rozmowa z nią to traktat.
Każdy jej pocałunek to pakt.

Cezar o Kleopatrze

Kobiety — cóż to za cudowny temat dla piszącego. Dawno już takiego nie miałem. Choć właściwie trzeba mieć wiele czelności, aże by usiłować jeszcze coś nowego o nich powiedzieć. Tylu poprzedników składało im hołd we wzniosłej prozie i czułej liryce, że aż trema człowieka ogarnia. Niewielu znalazło się śmiałków, którzy by się źle o nich wyrażali, szczególnie na piśmie. Jedynie Michał Szołochow przyznał otwarcie, że nie lubi kobiet, ale też nie wszystkich, tylko piszących. Drugim był Julian Tuwim, który twierdził, że kobieta pisząca popełnia na raz dwie zbrodnie: zwiększa ilość książek i zmniejsza ilość kobiet. Ale jak się otrzymało nagrodę Nobla lub było Julianem Tuwimem to można sobie na wiele pozwolić. Takim kobiety wszystko przebaczą. Reszta mężczyzn może je tylko podziwiać, prawić komplementy i przesyłać kwiaty oraz nieśmiałe westchnienia, tudzież zmywać za nie naczynia kuchenne.

Święto Kobiet jest niewątpliwie jednym z najpiękniejszych obyczajów naszych czasów, tak ubogich w dobre obyczaje. Czymś piękniejszym są chyba tylko same kobiety. Czułe, delikatne, kochające, powabne... zresztą sami wiecie lepiej ode mnie jakie są naprawdę. Pod każdym względem lepsze od nas, mężczyzn. Bardziej pracowite i bardziej urodziwe, bardziej uczuciowe i wielkoduszne, bardziej wyrozumiałe i tolerancyjne. A jakie zdolne do poświęceń. W tym miejscu nie mogę się oprzeć, aby się nie podzielić z Czytelnikami zdarzeniem jakiego byłem naocznym świadkiem, zdarzeniem które mną wstrząsnęło do głębi.

Otóż, znalazłem się niespodziewanie zimą na Mazurach. Śnieg zawiał drogę i musiałem zanocować w wiosce. Zbudziłem się wczesnym rankiem i spojrzałem przez okno. Gospodyni, u której zanocowałem, omiatała śnieg na dróżce prowadzącej z jej domu w kierunku odległej o jakieś 2,5 km. cegielni, w której pracował jej mąż. Dowiedziałem się potem od ludzi, że każdej zimy tak czyni, aby jej mężczyzna mógł rowerem do pracy dojechać.

Jest w tym coś symbolicznego. Kobiety torują nam drogę, czasem do najwyższych stanowisk. Mężczyźni kiedy kochają zamykają je w domu. Tradycja ta ma za sobą parę tysięcy lat. Walka o wyzwolenie kobiet z męskiej niewoli dopiero obecnie zaczyna przynosić sukcesy. Nie obywa się to jednak bez nowego dramatu. Dawniej, nie mając żadnych praw potrafiły zdobyć wiele przywilejów. Dziś, zdobywając prawa tracą przywileje. Zdobyły prawo do pracy poza domem ale wcale nie zmniejszyła się ich liczba obowiązków w domu. Wysoką lokatę w pozycji społecznej opłacają podwójnym wysiłkiem. Równouprawnienie w życiu politycznym, społecznym, gospodarczym okazało się bardzo kosztowne. Lepsze samopoczucie psychiczne opłacają codziennie zwiększonym wysiłkiem fizycznym. Zwycięsko wyszły z bitwy o równouprawnienie w rodzinie trwa nadal. Należy życzyć Im w dniu Ich święta, aby i tę batalię wygrały.

KAROL BADZIAK

Uroczysta akademia w Teatrze Wielkim

(A) Dokończenie ze str. 1

dzi M. Wąsowicz. Na jej ręce dyr. Teatru Wielkiego S. Piotrowski złożył kwiaty. Referat okolicznościowy wygłosił sekretarz KŁ PZPR S. Jóźwiak. Omówił on ogromny wkład pracy kobiet w rozwój wszystkich dziedzin naszego życia, zarówno w kraju jak i w Łodzi. Podkreślił, że planowana w przyszłych latach rozbudowa punktów usługowych w naszym mieście ma na celu ułatwienie życia przede wszystkim kobietom. W imieniu władz partyjnych i miejskich przekazał z okazji święta 8 Marca wszystkim mieszkankom Łodzi jak najlepsze życzenia i gratulacje.

Na zakończenie akademii uchwalono rezolucję solidaryzującą się z kobietami walczącego Wietnamu.

W części artystycznej odbyło się przedstawienie „Strasznego dworu".

Miłą niespodzianką było obdarowanie przez artystów teatru wszystkich uczestniczek akademii kolorowymi chusteczkami.

(kas.)

POGODA

Dziś w Łodzi przewiduje się temperaturę minimalną ok. 1 st., maksymalną 10 st. Rano i nocą możliwa mgła, natomiast w ciągu dnia zachmurzenie niewielkie. Wiatry słabe lub umiarkowane, południowe.

Parlament indonezyjski obraduje nad rozstrzygnięciem „problemu Sukarno"

Umiarkowane przemówienie Suharto

Od wtorku 7 marca rano obraduje w Djakarcie Tymczasowe Doradcze Zgromadzenie Ludowe, aby przedyskutować i rozstrzygnąć „problem Sukarno". Sam prezydent Sukarno nie przybył na otwarcie sesji zgromadzenia. Obrady odbywają się pod ochroną wojska. W godzinach przedpołudniowych grupy antysukarnowskich studentów ograniczyły się do jazdy samochodami po mieście, wymachując flagami i wykrzykując hasła z żądaniami definitywnego usunięcia prezydenta.

Sesję zagaił generał Nasution jako przewodniczący zgromadzenia. Następnie zabrał głos generał Suharto. Według relacji AFP, jego przemówienie miało charakter mowy oskarżycielskiej, ale dość powściągliwej. Suharto oświadczył, że prezydent wiedział o przygotowaniach do zamachu stanu z 1965 roku, ale — jak się zdaje — nie był poinformowany zawczasu o jego terminie. Suharto wzywał zgromadzenie, by nie podejmowało żadnych kroków, które „mogłyby stworzyć więcej konfliktów". Podkreślił, że Sukarno cieszy się jeszcze w kraju znacznym poparciem i jest „często szanowany" również w siłach zbrojnych jako człowiek, który dał niepodległość krajowi, walczył przeciw imperializmowi i wprowadził Indonezję na arenę międzynarodową.

Według relacji Reutera z tegoż przemówienia, Suharto powiedział, że prezydent Sukarno widocznie nie inspirował zamachu i nie kierował nim za kulisami, ale zdawał sobie sprawę z nadchodzących wydarzeń, aczkolwiek konkretnie nie wiedział, kiedy i co nastąpi. Powołał się on na słowa prezydenta, że wiadomość o zamordowaniu sześciu generałów była dla niego zupełnym zaskoczeniem.

Sesja Rady Ministrów EWG

We wtorek rozpoczęła się w Brukseli sesja Rady Ministrów Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej (EWG). Ministrowie mają za zadanie opracowanie stanowiska EWG do następnej tury rozmów w ramach GATT, dotyczących obniżenia taryf handlowych. Ponadto na porządku dziennym obrad znajduje się zagadnienie zawierania umów między krajami wspólnego rynku i państwami trzecimi oraz sprawy finansowe, związane z współpracą w dziedzinie wykorzystania energii atomwej.

OK FJN pozdrawia kobiety polskie

(C) Dokończenie ze str. 1

pracownic naukowych, które oddają swą wiedzę, trud i talenty dziełu patriotycznego wychowania młodego pokolenia — przyszłości naszego narodu.

Gorące pozdrowienia przekazujemy działaczkom społecznym i kulturalnym, które łącząc obowiązki zawodowe i rodzinne z pracą społeczną — często kosztem wyrzeczeń osobistych — pełnią swą służbę obywatelską tam, gdzie potrzebna jest ich praca, rada, doświadczenie i serce.

W Międzynarodowym Dniu Kobiet, kiedy manifestujemy naszą solidarność z wszystkimi kobietami walczącymi o postęp i pokój na całym świecie, ze szczególną serdecznością ślemy pozdrowienia i nasze najlepsze życzenia kobietom radzieckim w jubileuszowym roku 50-lecia Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Życzymy kobietom i całemu narodowi Wietnamu pełnego zwycięstwa w walce z rozbójniczą agresją imperializmu i zapewniamy, że naród polski podobnie jak wszystkie narody krajów socjalistycznych, będzie nadal udzielał poparcia i pomocy bohaterskiemu ludowi Wietnamu.

Międzynarodowy Dzień Kobiet w naszym kraju będzie znowu wyrazem głębokiego szacunku całego narodu dla pracy i roli kobiet w życiu społeczeństwa, w budownictwie socjalistycznym, w walce o pokój i przyjaźń między wszyskimi narodami.

OGÓLNOPOLSKI KOMITET FRONTU JEDNOŚCI NARODU

Karygodna lekkomyślność

Pięcioro dzieci pod kołami pojazdów

Pięcioro dzieci padło wczoraj ofiarami tragicznych wypadków drogowych. Czworo w stanie bardzo ciężkim przewieziono do szpitala.

Trzy wypadki zdarzyły się w ciągu jednej godziny od 16 do 17: u zbiegu ul. Piotrkowskiej i Świerczewskiego, na Aleksandrowskiej przy Grabieniec i na skrzyżowaniu Lutomierskiej i Popiela. Dwie spośród ofiar to dzieci w wieku lat 2 i 3,5. Jest rzeczą karygodną pozostawianie dzieci na ulicy bez opieki. A już o pomstę woła fakt, że na ul. Aleksandrowskiej 2-letnie dziecko bawiło się na torach i zostało przejechane przez tramwaj. Wiosenna pogoda powoduje „najazd" dzieci na ulice, a na rodziców spada w związku z tym obowiązek zachowania szczególnej czujności.

(Lw)

Kronika wypadków

Motocyklista A. Jabłoński (Żeromskiego 34) zderzył się z ciężarówką przy zbiegu ulic Żeligowskiego i Więckowskiego. Z ciężkimi obrażeniami przewieziony został do Szpitala im. Biegańskiego.

* * *

Do tego samego szpitala z ciężkimi obrażeniami przewieziony został 15-letni L. Sądka (Sądecka 66), który został potrącony przez samochód osobowy, przechodząc przez jezdnię na ul. Piotrkowskiej 51.

Polskie militaria

Tradycyjny karabin... na emeryturę

Niedostrzegalnie przeszliśmy do nowego rodzaju uzbrojenia strzeleckiego. Nie widzi się już obecnie tradycyjnych karabinów z okresu wojennego i nawet powojennego, ani pistoletów maszynowych, popularnych „pepesz".

Ich miejsce zajął 7,62 mm karabinek AK. Dlaczego wprowadzone zostały te zmiany? Okazało się, że dotychczas stosowane karabiny, mimo dużej donośności i celności mają za małą szybkostrzelność. Z pistoletu maszynowego można strzelać ogniem ciągłym, jednak tylko na niewielkie odległości i celność ich też nie była zbyt wielka.

Konstruktorzy w swych badaniach doszli do wniosku, że jeśli się zmniejszy moc (i oczywiście wymiary) naboju dotychczas używanego do karabinów, pozostanie on i tak wystarczający dla porażenia przeciwnika na normalnie stosowanych odległościach strzelania — a więc do 400—500 m.

Zmniejszenie mocy naboju umożliwia również skuteczne strzelanie z wystarczającą dokładnością ogniem ciągłym — seriami. Przy „normalnym" naboju jest bowiem zbyt duży odrzut broni, dla jej zamortyzowania trzeba zwiększać jej ciężar, a więc w konsekwencji zbliża się do ręcznego karabinu maszynowego, który jest stosunkowo ciężki i nieporęczny.

Karabinek 7,62 AK łączy w sobie zalety zwyczajnego, dotychczas stosowanego karabinu systemu Mosina, dorównując mu celnością i skutecznością na odległościach strzelania nie wymagających przyrządów optycznych, a więc do 500 m oraz posiada zalety karabinu maszynowego. Jego szybkostrzelność teoretycznie wynosi 600 strzałów na minutę. Łatwo wymienny magazynek mieści 30 nabojów.

Małe rakietowe pociski artyleryjskie

Wojsko Polskie od wielu lat dysponuje wyrzutniami pocisków rakietowych artyleryjskich, w okresie II wojny nazywanych „Katiuszami". Wypełniają one te same zadania co klasyczna artyleria lufowa. Ciężar jednego takiego pocisku — w zależności od kalibru — dochodzi tylko do kilkudziesięciu kilogramów. Głowice bojowe są konwencjonalne, z ładunkiem materiału wybuchowego. Jako źródło napędu zastosowany jest silnik rakietowy na paliwo stałe z zapłonem elektrycznym.

Wyrzutnie rakietowych pocisków artyleryjskich mają wysoką wartość bojową z uwagi na możliwość przeprowadzenia w krótkim czasie silnej nawały ogniowej. Np. 10 obecnie używanych takich wyrzutni zastępuje 160 armat klasycznych o kalibrze 130 mm.

Wyrzutnie i stosowane do nich pociski rakietowe są stale modernizowane. W naszej armii również stale wprowadza się nowe wzory. Obecnie żołnierze wojsk operacyjnych dysponują samobieżnymi wyrzutniami rakietowymi BM-14, posiadającymi 16 prowadnic, zbudowanymi na podwoziu samochodu ZIŁ-151 oraz najnowszą konstrukcją — samobieżną wyrzutnią rakietową o 40 prowadnicach na podwoziu terenowego samochodu URAŁ-375. Wyrzutnie te mogą się sprawnie poruszać, praktycznie biorąc, w każdym terenie. Możliwość nieoczekiwanego zjawienia się w dowolnym miejscu i szybkiego otwarcia zmasowanego ognia, czynią wyrzutnie artyleryjskich pocisków rakietowych bardzo groźną bronią na współczesnym polu walki.

Trzeba tutaj dodać, że i polscy specjaliści wojskowi mają na swym koncie sukces w zakresie konstrukcji wyrzutni rakiet. W pracowniach Wojskowego Instytutu Technicznego Uzbrojenia opracowano, posiadającą wysokie walory taktyczno-techniczne, 8-prowadnicową wyrzutnię WP-8.

Lepsze opakowania i pomoce biurowe

W związku z otrzymaniem nowego lokalu, poważne możliwości rozwoju uzyskał **Zakład Wzornictwa, Opakowań i Materiałów Biurowych**, działający przy Zjednoczeniu Przem. Przetworów Papierowych. Placówka ta, o której na ogół niewiele wiadomo, ma poważny wpływ na sprawę estetyki i wygody w życiu codziennym. Od niej zależy wygląd i funkcjonalność opakowań, ona też może przyśpieszyć proces unowocześnienia pracy biur i urzędów.

W ostatnim czasie skonstruowano w zakładzie pomysłowe **pulpity dla maszynistek**, wyposażone m. in. w automatycznie przesuwaną listewkę powiększającą do odczytywania tekstu. Produkcja uruchomiona została w ub. miesiącu, na rok bieżący przewiduje się dostarczenie 500 szt. pulpitów

Równie niezbędną pomocą w pracy biurowej okaże się na pewno nowy **aparat do wyjmowania zszywek**. Opracowano także nowe typy **szafek metalowych do kartotek, wygodniejszych zszywaczy i dziurkaczy, nowe konstrukcje bloków listowych i albumów fotograficznych.** Większość z tych nowości **powinna ukazać się na rynku w roku bież.**, ale trzeba uprzedzić, że na razie będą to niewielkie serie „informacyjne".

Prawdopodobnie uczynimy również poważny krok naprzód, gdy chodzi o opakowania. Opracowano i skierowano już do produkcji kilkanaście rodzajów torebek handlowych z uchwytami. Na rok bież. przewiduje się wprowadzenie ok. 200 nowych, bardziej estetycznych opakowań z kartonu.

Ośrodek Wzornictwa ZPPP, uzyskawszy na swoje potrzeby gmach przy ul. Żeromskiego 52, udzielił w nim również gościny Zakładowi Przetwórstwa Instytutu Celulozowo-Papierniczego, co zagwarantuje możliwości rozbudowy także tej drugiej placówce, a równocześnie pozwoli na bardziej wydajne wykorzystanie aparatury badawczej.

(bz)

SPORT z ostatniej chwili

Hokeiści Finlandii będą sparingpartnerem polskiego zespołu przed zbliżającymi się mistrzostwami świata w Wiedniu. Mecze Polska — Finlandia rozegrane zostaną: w środę na lodowisku w Katowicach i piątek w Warszawie.

Finowie przyjechali we wtorek do Katowic z NRD, gdzie jak wiadomo zmierzyli się dwukrotnie z zespołem NRD, wygrywając 3:0 i 7:0.

* * *

Hokejowa reprezentacja Kanady w rewanżowym międzypaństwowym meczu z Czechosłowacją, który odbył się we wtorek w Pradze odniosła zwycięstwo 4:2 (0:1, 1:0, 3:1). Bramki dla Kanady zdobyli: Hergreaves, McMilan, Cadieux i Mott, a dla CSRS Golonka i Suchy.

Wszystko o piłkarzach ŁKS
Szczegóły w jutrzejszym numerze

Na Wiśle spokój — Bug coraz groźniejszy

Kulminacyjna fala na Wiśle minęła we wtorek Płock i zbliżyła się do granic woj. bydgoskiego. Nie jest to jednak koniec powodziowych kłopotów na Mazowszu. Z góry rzeki napływa bowiem nowa fala nieco wyższa od poprzedniej. Obecnie znajduje się ona w rejonie Puław.

Duże kłopoty sprawia Bug. Na całym dolnym i środkowym odcinku rzeki woda systematycznie przybiera. Mimo, że kulminacyjna fala powodziowa znajduje się dopiero w rejonie Włodawy — rzeka w dolnym biegu groźnie wezbrała, przekraczając stany alarmowe.

W pow. Węgrów, Sokołów, Wołomin i Wyszków potworzyły się duże zalewy. W niektórych miejscach szerokość rozlanej rzeki dochodzi do 3—5 km. Woda odcięła ponad 200 gospodarstw, których mieszkańcy muszą korzystać z łodzi.

Rozpoczął się także przybór wody na Narwi.

„Kukułeczka" płaci

za pięć trafień zwykłych — zł 2.470
za cztery trafienia premiowane — zł 165
za cztery trafienia zwykłe — zł 73
za trzy trafienia premiowane — zł 15
za trzy trafienia zwykłe — zł 6.

Na główną wygraną w bieżącej grze przypada 500.000 zł, a na piątkę premiowaną przypada 21.000 zł.

KOMUNIKAT TOTKA

P. P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich na dzień 4.III. br. stwierdzono:

19 rozw. z 10 trafieniami — wygr. po 8.986 zł
431 rozw. z 9 trafieniami — wygr. po 396 zł.

* * *

W zakładach Toto-Lotek z dnia 5.III. br. stwierdzono:

Pierwsze losowanie — Zakopane

1 rozw. z 6 trafieniami — wygr. 1.000.000 zł
2 rozw z 5 traf. prem. — wygr. 1.000.000 zł.
162 rozw. z 5 traf. zwykł. — wygr. po około 20.880 zł
9.555 rozw. z 4 trafieniami — wygr. po 450 zł
222.917 rozw. z 3 trafieniami — wygr. po 20 zł.

Drugie losowanie — Warszawa

1 rozw. z 6 trafieniami — wygr. 1.000.000 zł
1 rozw. z 5 traf. prem. — wygr. 1.000.000 zł
147 rozw. z 5 traf. zwykł. — wygr. po około 13.800 zł
8.490 rozw. z 4 trafieniami — wygr. po 306 zł
159.488 rozw. z 3 trafieniami — wygr. po 17 zł.

Na wylosowaną końcówkę banderoli nr 9800 odnaleziono 188 kuponów — premie po 2.000 zł.

Wojna wietnamska

(B) Dokończenie ze str. 1

jastrzębie i nie spotęgować wojny, aż Hanoi kompletnie skapituluje? — pisze brukowiec. Dlaczego zwlekamy z wypowiedzeniem wojny, skoro ona i tak się już toczy?

* * *

Pragnąłbym, abyśmy możliwie jak najszybciej rozpoczęli rokowania — oznajmił w poniedziałek senator Robert Kennedy, odpowiadając na pytanie jednego z dziennikarzy, który zwrócił się do niego o skomentowanie niedzielnego oświadczenia sekretarza generalnego ONZ, U Thanta.

Jak wiadomo, U Thant oświadczył m. in. po powrocie z Birmy, gdzie spędzał urlop oraz spotkał się z przedstawicielami rządu Demokratycznej Republiki Wietnamu, że rozmowy w sprawie Wietnamu będą mogły się rozpocząć, jeśli Stany Zjednoczone zaprzestaną bombardowań DRW.

Robert Kennedy dodał, że rokowania są sprawą żywotną dla USA oraz dla interesów Stanów Zjednoczonych na całym świecie.

Wypowiedź U Thanta w sprawie perspektyw wietnamskich została w bardzo znamienny sposób zniekształcona w prasie amerykańskiej. Pominięto mianowicie te fragmenty, gdzie U Thant drwi z pojęcia „wzajemności ustępstw" stwierdzając, że wzajemnością byłoby dopiero zaprzestanie bombardowań USA przez lotnictwo Wietnamu północnego", o czym — jak wiadomo — nie ma mowy.

W kołach dyplomatycznych ONZ wypowiedzi U Thanta, pierwsze po jego spotkaniu z przedstawicielami DRW, przyjęte zostały ze znacznym zainteresowaniem. Panuje pogląd, że wysunięcie zaprzestania bombardowań jako jedynego w praktyce warunku rozpoczęcia rozmów zostało obecnie już oficjalnie przez U Thanta potwierdzone, z tym jednak, że nie ma na razie żadnych oznak, aby USA pragnęły w ogóle nawiązania nawet wstępnych kontaktów.

Dnia 6 marca 1967 r. zmarł, po długich i ciężkich cierpieniach

Ś. † P.

Stefan Porawski

Wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 9. III. br., o godz. 15 z kaplicy Starego Cmentarza przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają, pogrążeni w głębokim smutku

ŻONA, SYNOWIE, WNUKI, SZWAGIERKA i SIOSTRZENICA

Dnia 6 marca 1967 r. zmarła, przeżywszy lat 73, najukochańsza Matka

Ś. † P.

Aniela Stasiak

Pogrzeb odbędzie się dnia 9 marca br., o godz. 16,30 z kaplicy Starego Cmentarza przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamia, pogrążona w smutku

IRENA GUDZ

Dnia 4 marca 1967 roku zmarła tragicznie

plut. ZOFIA KUNICKA

funkcjonariuszka Komendy Dzielnicowej Milicji Obywatelskiej Łódź-Górna.

Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu Łódź-Doły w dniu 9 marca 1967 r., o godz. 16.

Wyrazy głębokiego współczucia RODZINIE Zmarłej składają:

KIEROWNICTWO KOMENDY MO m. ŁODZI i WSPÓŁPRACOWNICY

Kup upominek dla Ewy!

Z OKAZJI DNIA KOBIET — HANDLOWY DOM DZIECKA w ŁODZI, przy ul. PIOTRKOWSKIEJ 60/62 ORGANIZUJE w DNIACH od 8 do 10 MARCA BR. KIERMASZOWĄ SPRZEDAŻ RĘCZNIKÓW, ŚCIERECZEK, SERWETEK ORAZ ZESTAWÓW UPOMINKOWYCH DLA KOBIET.

Interesujące łodzianki

Pani dyrygent

Jest szczupłą drobną szatynką o ciemnych wyrazistych oczach, z których bije energia. Pochodzi z rodziny muzyków. Brat kończył dyrygenturę, gdy p. Beata Ambros, bo o niej to właśnie mowa — robiła maturę. I wtedy zdecydowała, że będzie także dyrygentem. Dopięła swego i dyryguje już od 1960 roku. Do Łódzkiej Operetki przybyła ze swego rodzinnego Krakowa. Jednocześnie uczy dyrygowania w Liceum Muzycznym. W naszym mieście czuje się dobrze i gdy jedzie do rodziców mówi: „U nas w Łodzi".

— Dyrygowanie całym spektaklem to ciężki wysiłek, prawda?

— O tak, zarówno fizyczny jak i psychiczny. Toteż przedtem konieczny jest przynajmniej 5-minutowy relaks.

Pani Beata czuje się jednak w roli dyrygenta świetnie i gdyby jeszcze raz miała wybierać zawód zrobiłaby to samo. 52-osobowa orkiestra Operetki, to — z wyjątkiem 5 kobiet — sami mężczyźni, mówią oni że kobieta w roli dyrygenta zwiększa doping do wysiłku.

Niedyskretne pytanie: kto dyryguje w domu? W odpowiedzi p. dyrygent śmieje się. Nie jest jeszcze mężatką, ale przyszły mąż nie potrzebuje się obawiać. Tyle nadyryguje się przez cały dzień, że w domu chętnie zamieni się na role. **(Kas)**

Foto: L. Olejniczak

Gdy gaśnie płomień w gazowej kuchence

Niech pan poczeka!

Otrzymaliśmy alarmujący telefon od jednego z naszych Czytelników

— Redakcja? Pomóżcie. Dzwoniłem do gazowni w sprawie przeczyszczenia rur gazowych. Powiedziano mi, że będę musiał poczekać przynajmniej 3 tygodnie, bo w tej chwili wykonują zgłoszenia z grudnia. Czy naprawdę nie można usprawnić pracy brygad remontowych Zakładu Gazownictwa? Tyle nasz Czytelnik

Jak to jest właściwie z tym przeczyszczaniem rur gazowych? Z pytaniem tym zwróciliśmy się do dyrektora naczelnego Zakładów Gazownictwa Okręgu Łódzkiego. Z wyjaśnień, jakie otrzymaliśmy, okazuje się, że obecnie tego rodzaju pilne zgłoszenia gazownia wykonuje najdalej w ciągu 2—3 dni. Może zdarzyć się opóźnienie, ale nie z winy brygad remontowych. Mało kto bowiem zdaje sobie sprawę z tego, że przeczyszczenie rur odbywa się pod wysokim ciśnieniem i wówczas wszyscy lokatorzy domu muszą być w swoich mieszkaniach. Trzeba w każdym mieszkaniu wyłączyć gazomierz. I wystarczy — jak twierdzi dyrektor — żeby tylko w jednym mieszkaniu nikogo nie było, a już trzeba odłożyć wykonanie tej pracy.

Kłopoty z gazem najbardziej dają się we znaki mieszkańcom starych domów, gdzie przekroje rur są wąskie i często ulegają zanieczyszczeniu. W domach tych spada też niejednokrotnie ciśnienie gazu. Ma to miejsce szczególnie na przełomie lata i zimy. Wówczas lokatorzy alarmują gazownie, a ta z kolei reguluje ciśnienie.

W Łodzi mamy obecnie ponad 120 tys. odbiorców gazu, który jest dostarczany z 12 punktów miasta. Siedem trzyosobowych brygad łódzkiej gazowni nie zawsze jest w stanie szybko — tak jakby tego sobie życzyli użytkownicy — wykonywać różne prace związane z regulowaniem ciśnienia czy też przeczyszczaniem rur. Niemniej obecnie — tak nas przynajmniej zapewniał dyrektor gazowni — robi się wszystko, aby nikt nie musiał długo czekać, gdy zgaśnie płomyk w kuchence gazowej.

Czy rzeczywiście wszystko? Zadzwoniliśmy jeszcze do inspektora działu instalacji łódzkiej gazowni i poprosiliśmy o przeczyszczenie rur gazowych w jednym z domów przy ul. Zachodniej. Odpowiedź — w porównaniu z optymistycznym zapewnieniem dyrektora — była zaskakująca. Dowiedzieliśmy się ni mniej ni więcej, że nie wcześniej — tak zresztą jak twierdził nasz Czytelnik — jak za trzy tygodnie mogą być one przeczyszczone.

Z kolei zadzwoniliśmy do naczelnego inżyniera łódzkiej gazowni z prośbą o przyśpieszenie tej pracy.

— Niestety, musi pan poczekać — poinformował nas uprzejmie. — Mamy za dużo zgłoszeń. Nie jesteśmy w stanie szybko obsłużyć naszych odbiorców. Nasze brygady są przeciążone pracą.

Jak wiadomo, gazownia jest jedynym w Łodzi monopolistą na tego rodzaju prace — i zresztą słusznie, bo chodzi tu o bezpieczeństwo lokatorów — ale co ma w tej sytuacji robić posiadacz kuchenki gazowej, z której nie ma żadnego pożytku? Nie może również korzystać z łazienki. Nikt w gazowni nie potrafi powiedzieć dzwoniącym użytkownikom gazu, czy istnieje możliwość przyśpieszenia przeczyszczenia rur. Mówi się krótko i zwięźle: niech pan poczeka. Jak długo?

J. KRASKOWSKI

Horacy Safrin

Na tropach człowieczeństwa

Ilekroć myśl moja wkroczy w dziedzinę „porządku i bezpieczeństwa publicznego", przypomina mi się mimochcąc smutna (choć brzmi to paradoksalnie) anegdota z fin de siecle'owego Petersburga.

Człowiek wpadł do Newy, zalewa go fala. Wzdłuż brzegu przechadzają się dwaj carscy policjanci, ale ani im się śni pośpieszyć na ratunek tonącemu. Ten ostatkiem sił unosi głowę i woła:

— Precz z caratem!

Policjanci „służbiście" wskakują do rzeki, wyciągają go na brzeg i wloką do komisariatu.

* * *

Zgoła inaczej przedstawiali się „stróże bezpieczeństwa" w moim rodzinnym mieście. Słusznego na ogół wzrostu, o sumiastych wąsach, tkwili w ciemnych mundurach, na głowach nosili maciejówki, a u boku — czarne drewniane pałasze. No, i byli przesadnie uczuleni na punkcie piastowanej przez nich godności.

My, gimnaziści, spotykaliśmy ich najczęściej porą zimową na wałach, gdzie uprawialiśmy niedozwolony w tym miejscu sport saneczkowy. Usłyszawszy skrzypienie butów juchtowych, zwiastujące zbliżanie się władzy, delegowaliśmy na jej spotkanie najodważniejszego spośród nas, siódmoklasistę Ancika. Z dala docierały do nas urywki zdań:

— Nie łża! Nie wolno!

— Ależ, proszę pana...

— Panie, wyjm pan cygar z twarzy, jak pan ze mną gada!

A na to Ancik, słodziutko:

— Ależ, panie podkomisarzu! Za pańskich akademickich czasów też nie bywało inaczej...

I „pachołek magistracki", pół-analfabeta, uśmiechając się pod wąsem, oddalał się w pełni usatysfakcjonowany.

Natomiast cesarsko-królewscy żandarmi nosili na ogolonych łbach kaski z dwugłowym orłem i przewieszone przez ramiona karabiny z groźnie najeżonymi bagnetami. A czynili użytek z broni palnej podczas strajków robotniczych i chłopskich, lub — jak to miało miejsce w Drohobyczu — w dniu wyborów do parlamentu austriackiego, popierając w ten sposób pupilka pana starosty...

* * *

Tę schedę po osławionych żandarmach z ery zaborów odziedziczyła za czasów sanacyjnych granatowa policja. Pamiętam, jak haniebną rolę odegrali jej funkcjonariusze podczas dwóch największych strajków okupacyjnych w naszym mieście. Pamiętam, jak w dniu bojkotowanych przez większość społeczeństwa wyborów z 1935 roku, pałkami wyganiali ze świątyń słowobrodych starców, aby oddali swe głosy na „mężów opatrznościowych", kandydujących z listy rządowej do Senatu. Pamiętam, z jaką skrupulatnością przestrzegali zamykania sklepów o siódmej wieczorem, wlepiając za kilkuminutowe opóźnienie dotkliwe kary pieniężne — oczywiście drobnym handlarzom, bo zamożniejsi okupywali się odpowiednim „baksyszem". Z nie mniejszą gorliwością — w przededniu najazdu hitlerowskiego na Polskę — kontrolowali parkamy, które premier Sławoj-Składkowski rozkazał pomalować na zielono...

* * *

Tylko ci, co z racji przeżytych lat od czasu do czasu oddają się wspomnieniom, potrafią w pełni ocenić zmiany, jakie zaszły na wszystkich odcinkach naszego życia, a więc i w dziedzinie „bezpieczeństwa publicznego".

O ileż poszerzył się zakres działania i związana z tym odpowiedzialność naszych organów milicyjnych! Pomyślcie tylko o piractwie drogowym, podziemiu gospodarczym, grabieży mienia społecznego, walce z alkoholizmem i chuligaństwem we wszelkiej postaci oraz tak zwaną „znieczulicą", na którą choruje — nie owijajmy tego w bawełnę — spory odłam naszych rodaków. Ileż taktu i umiaru musi wykazać każdy szeregowy milicjant, aby sprostać rosnącym z dnia na dzień zadaniom. Ileż trzeba na to samoopanowania, żeby w każdej sytuacji zachować humanitarną postawę!

Może ludzie wychowani w warunkach Polski Ludowej uważają to za rzecz zrozumiałą samo przez się, ale ja nie mogę bez ciągotek retrospekcyjnych patrzeć na człowieka w szaroniebieskim mundurze przeprowadzającego dziecko, staruszkę lub ślepca przez zatłoczoną samochodami jezdnię. Podziwiam cierpliwość, z jaką stara się przekonać słaniającego się na nogach alkoholika, by pozwolił odwieźć się do domu. I wzruszony do głębi czytam na szpaltach gazet, że pewien milicjant nie zawahał się narazić swego młodego życia, aby uratować tonącego pod załamanym lodem ucznia, lub przedzierając się przez żrący dym i płomienie wynieść z płonącego domu dwoje nieprzytomnych maluchów.

Na koniec mała dygresja: Dwa tygodnie temu miałem przemiłe spotkanie dwu-skie w Klubie Milicjanta, które upewniło mnie, że brzemię rozlicznych a ciężkich obowiązków nie wpływa hamująco na poczucie humoru — że lubią się od czasu do czasu poweselić ci, którzy czuwają po nocach, aby inni mogli spać.

KONKURS-ankieta „Dziennika" ZŁKiŁZSP

Usługi pomagają kobiecie
Nagrody wartości 8 tys. zł!

ANKIETA

CO SĄDZISZ O USŁUGACH?

— pralniczych: . . . . .

— fryzjerskich i kosmetycznych . . . . .

— reperacji sprzętu gospodarstwa domowego: . . . .

— reperacji radioodbiorników i telewizorów: . . . .

— związanych z porządkowaniem mieszkań: . . . .

Czy godziny otwarcia punktów usługowych są dogodne? Tak. Nie. (niepotrzebne skreślić)

Jeśli nie, jakie godziny otwarcia proponujesz? . . . . . .

Imię i nazwisko . . . . . .

Adres . . . . . .

Zapraszamy wszystkich Czytelników — a przede wszystkim Czytelniczki — do wyrażenia swojej opinii o usługach. Proponujemy wystawienie stopni jak na cenzurach szkolnych: bardzo dobry (5), dobry (4), dostateczny (3) i niedostateczny (2). Odpowiednie oceny prosimy wpisać do zamieszczonej poniżej ankiety. Jeśli chodzi o godziny otwarcia punktów usługowych to, jeśli dotychczasowe nie odpowiadają, pożądane są inne propozycje.

Wypełnioną ankietę, wraz z imieniem i nazwiskiem oraz adresem (pisać czytelnie) prosimy w terminie **do 18 marca** nadesłać na adres redakcji (Łódź, Piotrkowska 96), z zaznaczeniem na kopercie: Usługi pomagają kobiecie. Wszystkie nadesłane odpowiedzi wezmą udział w losowaniu nagród, których wartość wynosi 8 tys. złotych.

O terminie losowania poinformujemy naszych Czytelników w najbliższych dniach.

Dlaczego nie ma gazu w rejonie Radiostacji?

Od dwóch dni domy położone w rejonie Radiostacji pozbawione są dopływu gazu. Jak poinformowano nas w dyrekcji Zakładów Gazownictwa Okręgu Łódzkiego, układa się w tym rejonie nowy fragment gazociągu. Wymienia się rury o małych przekrojach na większe celem podniesienia ciśnienia gazu. Roboty będzie wykonywać się 100-metrowymi odcinkami, aby skrócić okres odcięcia poszczególnych posesji od dopływu gazu. Gazownia przyrzekła, że przerwy trwać będą nie dłużej jak ok. tygodnia.

Niełatwy to będzie okres dla mieszkańców, pocieszać się można tylko tym, że potem gazowy płomyk w kuchenkach i piecykach będzie duży.

(kas)

Jutro sesja RN m. Łodzi

W czwartek 9 bm. o godz. 9.30 rozpocznie obrady XIV zwyczajna sesja Rady Narodowej m. Łodzi. Na sesji m. in. zostanie uchwalony 5-letni plan rozwoju m. Łodzi na lata 1966—1970 z uwzględnieniem realizacji postulatów wyborców.

WCZORAJ w ŁODZI

NA UL. ZBIORCZEJ...

...zastaliśmy ok. godz. 9 rano kilku ludzi porządkujących teren przed blokami spółdzielni „Bawełna". Mieszkańcy jednego z nich, narożnego, ustawili przy wejściu zgrabny płotek, który stanowi ciepły akcent zabudowanego bliźniaczymi domami osiedla. Radzimy innym pójść za przykładem ludzi ze Zbiorczej. Wiosenne słońce odsłania bowiem każdy brud i nieporządek.

W AGENCJI ORS...

...przy ul. Zachodniej 91 trwa już przedświąteczny ruch. Wczoraj do godz. 16 wydano tam bony kredytowe 80 klientom. Po godz. 16 zastaliśmy sporą kolejkę dalszych interesantów. Większość z nich kupować będzie na raty wiosenną odzież, meble i tradycyjnie już zmechanizowany sprzęt domowy.

NEONY...

...trafiają coraz częściej na przedmieścia. Widzewowi — najbardziej pod tym względem upośledzonej dzielnicy, przybył jeden i to bardzo okazały. Zdobi on frontowy gmach WZPB im. 1 Maja. Wieczorem, kiedy na przemian zapłonęły białe światła symbolizujące motki bawełny i czerwone litery, wyglądało to naprawdę pięknie.

KILKU MĘŻCZYZN...

...ubranych „do figury" — w samych tylko garniturach spotkaliśmy wczoraj około południa na ul. Piotrkowskiej. Pierwsi odważni próbowali swojej wytrzymałości na wiosenną aurę. W czym kto chodzi, to oczywiście prywatna sprawa, ale na spacerowanie po ulicy w samym garniturze chyba trochę za wcześnie.

NIE PRZYZWYCZAILI SIĘ...

...jeszcze łodzianie do nowego udogodnienia jakim jest możność wpłacania należności za abonament radiowy i telewizyjny w kioskach „Ruchu". Sprawdzaliśmy wczoraj w kilkunastu kioskach: każdy z nich przyjął od początku miesiąca zaledwie od 5 do 10 wpłat. W skali miasta stanowi to jednak poważne odciążenie okienek pocztowych. A gdy się łodzianie przyzwyczają!

(Lw)

Życzenia

ZACNEMU i nieocenionemu Panu dr Władysławowi Wacowskiemu następnych sukcesów w pracy zawodowej i w życiu osobistym — życzy z okazji rocznicy urodzin Milska. 1752 g

Z OKAZJI Dnia Kobiet najserdeczniejsze życzenia Mamusi Władysławie Bogdańskiej przesyła Krzysztof. 1754 g

NAJPIĘKNIEJSZE życzenia z okazji Dnia Kobiet składa personelowi oddziału położniczego Szpitala im. H. Wolf, na ręce dr Anny Bednarskiej — Jolanta z rodzicami.

BEACIE Kowalskiej spełnienia marzeń życzy w dniu imienin J. Dąbrowski. 1751 g

GRELUS Zofii z okazji Święta Kobiet wszystkiego najlepszego życzy Karol B. 1755 g

KOCHANEJ Mamusi Irenie Szpak z okazji Święta Kobiet najserdeczniejsze życzenia składają — dzieci. 34854 g

* * *

Dr BORECKI — ginekolog. Traugutta 9.

PLAC w Łodzi-Julianowie Kasztanowa 28 sprzedam. Wiadomość, Warszawa, tel. 44-47-43

DOMEK jednorodzinny, plac 1.230 m² sprzedam. Złotno 89, Józef Pietrzak

OGŁOSZENIA DROBNE

DOMEK jednorodzinny kupię. Mieszkanie na zamianę. Tel. 421-07, po godz. 16 34558 g

DZIAŁKĘ leśną pow. 5.600 m² z domkiem drewnianym 5-izbowym w Głownie sprzedam. Wiadomość: Warszawa, tel. 32-39-63 1723 k

DZIAŁKI budowlane 600 m² w Proboszczewicach 42 k. Zgierza przy tramwaju Ozorków sprzedam. Tel. 312-55, godz. 18—20

DOMEK jednorodzinny (willę) wolny kupię. Dużo mieszkanie na zamianę. Oferty z podaniem adresu „34552" Prasa, Piotrkowska 96 34552 g

ORGANY walizkowe „Harmona" sprzedam lub zamienię na: tranzystorowy japoński magnetofon, reporterską maszynę do pisania i maszynkę do golenia na baterię — ewent. kupię. Tel. 351-18 34724 g

KRZEWY żywopłotowe: liguster, antypka, bez krzewy porzeczek, róż poleca Andrzej Fiutkowski, gospodarstwo ogrodnicze Łódź, ul. Złotno 98

TRIUMPH angielski 350 z koszem tanio sprzedam E. Plater 29—44

POKOJU sublokatorskiego na 2 lata poszukuje młode małżeństwo. Tel. 229-68 po 15

„WARSZAWĘ M-20" sprzedam. Uniwersytecka 38/40 m. 3 34560 g

„WARSZAWĘ M-20" w pierwszorzędnym stanie sprzedam. Tel. 469-70

POKOJU sublokatorskiego poszukuje młode małżeństwo. Oferty „34583" Prasa, Piotrkowska 96

MŁODA kobieta poszukuje pokoju sublokatorskiego (może być wspólny) w miejscowości pod łódzkiej, chętnie na trasie Łódź — Bedoń. Może pomóc w zajęciach domowych. — Oferty „34582" Prasa, Piotrkowska 96 34582 g

POKOJU sublokatorskiego z niekrępującym wejściem poszukuje student medycyny. Oferty „34575" Prasa, Piotrkowska 96

2 POKOJE, kuchnia, rozkładowe, bloki 45 m2, II p. Żabieniec zamienię na podobne w blokach kwaterunkowych w innej dzielnicy. Oferty „34557" Prasa, Piotrkowska 96

3 POKOJE, kuchnia (bloki kwaterunkowe) zamienię na 2 razy po pokoju z kuchnią lub pokój z kuchnią i kawalerkę ewent. 2 pokoje, kuchnia i kawalerkę. Franciszkańska 68, m. 94, od godz. 16

GARAŻU w okolicy Wojska Polskiego poszukuję Tel. 549-36 po 17

KAWALERKĘ w blokach — Żubardź zamienię na jeden lub dwa pokoje z kuchnią w blokach. Oferty „34577" Prasa, Piotrkowska 96

2 POKOJE, kuchnia typu „M-4" I p. zamienię na mniejsze typu „M-3" i kawalerkę lub pokój w starym budownictwie. Oferty „34536" Prasa, Piotrkowska 96

KOREPETYCJI z matematyki udzielam. Telefon 216-24 34545 g

OPIEKUNKA do dziecka na stałe lub dochodząca potrzebna. Telefon 305-31 34597 g

POMOC do dziecka potrzebna. Aleksandrowska 20—25, tel. 214-00 godz. 7—15, Ostachnowicz

UCZEŃ do zakładu wulkanizacyjnego potrzebny. Plac Kościelny 4

UCZCIWA — średnie wykształcenie — poszukuje jakiejkolwiek pracy w godz. do 13 i od 15. Oferty „34568" Prasa, Piotrkowska 96

NAPRAWA maszyn do szycia, konserwacja u zleceniodawców. Telefon 376-06, Kotynia, Lipowa 47 34544 g

PIES czarny seter zginął. Odprowadzić za wynagrodzeniem Piotrkowska 166, m. 3, tel. 342-13 po godz. 19, Walkowski

MIECZYSŁAW Galiński Piotrka 10 zgubił pieczątkę o brzmieniu „2905 Prowadzący książkę meldunkową Łódź-Górna"

Z miasta

■ Studium Dziejów Wielkiej Rewolucji — „Twórczość Włodzimierza Majakowskiego" — odczyt mgr W. Parniewskiego, o godz. 18, w Klubie TPP-R (Narutowicza 23).

■ „Kobieta w literaturze" — program zespołu artystycznego ZMS, na akademii z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet, w Studium Nauczycielskim (Wólczańska 202), o godzinie 13.

PIÓRKIEM po MIEŚCIE

Łódzki handel na święta

Jak nas poinformowano w Wydziale Handlu Prez. RN m. Łodzi zaopatrzenie łódzkich sklepów na okres świąteczny przedstawia się zadowalająco. Wszystkie podstawowe artykuły spożywcze: mąka, cukry i wszelkie kasze, dostarczane będą bez ograniczenia i rozdzielników — tyle ile zapotrzebuje handel. Również pod dostatkiem będzie owoców cytrusowych wszelkiego rodzaju dżemów i owoców konserwowych.

Na marzec, łącznie z okresem świątecznym, przewidziano dla Łodzi 2 tys. ton mięsa, przy czym nasilenie sprzedaży nastąpi już od 16 marca. Różnego rodzaju szynek i wędlin przeznaczono 1802 tony.

Zaopatrzenie sklepów na okres świąteczny przedstawia się lepiej niż w roku ub. Obyśmy tylko zdążyli to skonsumować. **(ir)**

TENIS STOŁOWY

W łódzkiej lidze okręgowej tenisa stołowego doszło do wielkiej niespodzianki. Oto nie pokonany dotychczas zespół AZS doznał w Pabianicach porażki w meczu z tamtejszym Startem 3:6.

Tym niemniej AZS ma zapewniony tytuł mistrzowski nawet w wypadku jeśli nie powiedzie mu się w pozostałym jeszcze do rozegrania meczu z ŁKS, gdyż wówczas przeważać on będzie nad Startem (Pab) lepszym stosunkiem setów.

Pozostałe wyniki: MKT — Społem 6:4, Start II (Ł) — ŁKS 6:5, Tęcza — Unia (Skierniewice) 6:4, Start II (Ł) — AZS 3:6, Start (Pab) — Lechia 6:1. Mecz Lechia II — LZS Rzgów zostanie zweryfikowany jako walkower 6:0 dla LZS, gdyż gospodarz nie przygotował sali do rozgrywek. Odwołano natomiast mecz Pilica II — ŁKS II.

Oto tabela: 1) AZS 16:1, 2) Start (Pab) 14:2, 3) ŁKS 9:7, 4) Start II (Ł) 9:7, 5) Lechia (Tom.) 8:8, 6) Tęcza 8:8, 7) Włókniarz (Pab) 8:9, 8) Unia 5:4, 9) MKT 3:4 i 10) Społem 1:15.

Do klasy A spada definitywnie Społem, a drużyna MKT walczyć będzie o utrzymanie się w lidze z trzecim w tabeli zespołem klasy A. (b)

Ćwierćfinaliści Pucharu Polski

Porażka najbliższego przeciwnika łódzkich ligowców

W gronie ćwierćfinalistów piłkarskiego Pucharu Polski znalazły się cztery drużyny I ligi i tyleż drużyn drugoligowych. Odpadły tak zwane „czarne konie", a w gronie wyeliminowanych znalazła się m. in. warszawska Legia, pokonana w Krakowie przez Wisłę 1:3.

Wynik ten specjalnie interesuje łodzian, gdyż przeciwnikiem ŁKS w rozpoczynających się już w niedzielę 12 bm. rozgrywkach ligowych właśnie Legia będzie jego pierwszym przeciwnikiem.

O Puchar Polski ubiegać się więc będą pierwszoligowcy: Wisła, Zagłębie, Ruch i GKS, a II ligę reprezentować będą: Raków, Garbarnia, Odra i Gwardia (Warszawa).

Tymczasem ŁKS realizując plan przygotowań zmierzył się w rewanżowym meczu z Polonią (Bydgoszcz). Tym razem łodzianie nie stosując taryfy ulgowej odnieśli przekonywające zwycięstwo 5:1 (3:0). Obok dobrej kondycji dało się zauważyć w grze ŁKS zwiększenie skuteczności. Mimo to prawdziwym sprawdzianem gotowości ligowców łódzkich do trudów rozgrywek ligowych będzie dopiero mecz z Legią. (r)

Dziś otwarcie IV ZIMOWEJ SPARTAKIADY w łyżwiarstwie figurowym

W Pałacu Sportowym roi się od młodzieży. Przyjechali do Łodzi z terenu całej Polski najlepsi łyżwiarze w jeździe figurowej, aby walczyć o medale IV Zimowej Spartakiady.

Uroczyste otwarcie tej imprezy nastąpi dziś o godz 17.30 w Pałacu Sportowym.

Najciekawsze konkurencje rozegrane zostaną w sobotę i niedzielę. Zakończenie spartakiady połączone z wręczeniem medali nastąpi 12 bm. o godz 17.30. Oglądać będziemy w tym dniu popisy zwycięzców (a)

Łódzka para sportowa Halina Pawlina i Adam Brodecki w czasie IV Zimowej Spartakiady w łyżwiarstwie figurowym bronić będzie tytułu wicemistrza Polski w parach sportowych I klasy.

Mistrzami w tej konkurencji są: Porembska i Szczypa (Katowice). Foto — Arsem

CO? gdzie? KIEDY?

WAŻNE TELEFONY

Pogot. Ratunkowe	09
Pogot. MO 07 400-00	500-00
Kom. MO m. Łodzi	292-22
Straż Pożarna	08
Pogot. Energet.	334-28
Inform. telefoniczna	03
Informacja PKS	265-96
Informacja PKP	581-11
Pogot. Oświetl. Ulic	220-89
Pogot. PZMot.	533-09

TEATRY

TEATR WIELKI (Plac Dąbrowskiego) godz. 19 „Straszny dwór" — przedst. zamknięte

TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21) g. 15.30 „Pies ogrodnika", g. 19.15 „My fair lady"

TEATR JARACZA (Moniuszki 4-a) g. 18 „Namiestnik"

TEATR 7.15 (Traugutta 1) g. 15 „O krasnoludkach i sierotce Marysi", g. 19.15 „Piekło Izabelli"

TEATR NOWY (Więckowskiego 15) godz. 17 „Kowal, pieniądze i gwiazdy"

MAŁA SALA (Zachodnia 93) g. 16, 20 „Śluby panieńskie"

OPERETKA (ul. Północna 47-51) g. 19 „Życie paryskie"

TEATR ARLEKIN (Wólczańska 5) godz. 17.30 „Legenda Warszawy"

TEATR PINOKIO (Kopernika 16) godz. 17.30 „Niebieski piesek"

TEATR ZIEMI ŁÓDZKIEJ (Kopernika 8) g. 17 „Droga do Czarnolasu"

MUZEA

MUZEUM HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) czynne godz. 10—17.

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE i ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) czynne od 11—17.

MUZEUM HISTORII WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282). Wystawa „Włókiennictwo wczoraj", „Tkanina polska" czynne 10—17.

MUZEUM KATEDRY EWOLUCJONIZMU UŁ (Park Sienkiewicza) — czynne od 10—17.

MUZEUM SZTUKI (Więckowskiego 36) czynne od 9—15.

WYSTAWY

PAŁAC MŁODZIEŻY im. TUWIMA (ul. Moniuszki 4-a). Wystawa pokonkursowa „Łódź — moje miasto" — prace wyróżnione w konkursie plastycznym i fotograficznym ogłoszonym przez T.P.Ł.

SALON FOTOGRAFIKI ŁTF (Piotrkowska 102) Wystawa fotografii stowarzyszeń fotograficznych w Polsce (prace wybrane) — czynna codziennie oprócz poniedziałków w godz. od 11 do 19.

OŚRODEK PROPAGANDY SZTUKI (Park Sienkiewicza). Wystawa plastyki okręgu ZPAP Poznań. Czynna od 10—13 i od 15—18.

SALON SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ (Piotrkowska 86-88). XI doroczna wystawa fotografiki okręgu łódzkiego ZPAF czynna codziennie od 10—18.

DOM TECHNIKA (Plac Komuny Paryskiej 5) Wystawa-kiermasz książek i plakatów BHP. Czynna od 10 do 18.

* * *

ZOO (ul. Konstantynowska 6-10) czynne w g. 9—16 (kasa czynna do godz. 15.30).

PALMIARNIA — otwarta w godz. 10—18.

KINA

POLONIA — „Bokser" od lat 14 (pol.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

WISŁA — „Chudy i inni" od lat 16 (pol.) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

WOLNOŚĆ — „Fanfan Tulipan" od lat 14 (fr.) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

WŁÓKNIARZ — „Pogarda" (panorama) od lat 18 (franc.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

ZACHĘTA — „Chata wuja Toma" (panorama) od lat 14 (NRF) godz. 10, 13, 16, 19

ADRIA (Piotrkowska 150) Pożegnanie z tytułem: „Straż przyboczna" (panorama) od lat 16 (jap.) 10, 12, 14, 16, 18, 20

CZAJKA (Kochanówka Aleksandrowska nr 162) „Don Gabriel" (pol.) od lat 14 g. 17, 19

ENERGETYK (Al. Politechniki 17) nieczynne

GDYNIA (Tuwima nr 2) „Strzelby Apaczów" od lat 11 (USA) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

BAŁKA (Krawiecka 3-5) „Trema" od lat 14 (USA) godz. 15, 17.30 „Pechowy Sylwester" od lat 16 (wł.) g. 20

1 MAJA (Kilińskiego 178) Program krótkometrażowy: „Kino", „Narodziny filmu", „Twarze" godz. 16—22 non stop

ŁĄCZNOŚĆ (Józefów 43) „Miejsce dla jednego" od lat 16 (pol.) g. 19

ŁDK (Traugutta nr 18) „Gdzie jest trzeci król" (pol.) od lat 14 godz. 15,15, 17.30, 19.15

MŁODA GWARDIA (Zielona 2) „Bariera" od lat 16 godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20 (pol.)

MUZA (Pabianicka 173) „Mściciel w masce" od lat 14 (ang.) godz. 15.45, 18, 20.15

POLESIE (Fornalskiej 37) „Nie przysyłaj mi kwiatów" (USA) od lat 14 g. 17, 19

POPULARNE (Ogrodowa 18) „Przystanek komisariat" (węg.) od lat 14 g. 15.30, 17.30 19.30

PRZEDWIOŚNIE (Żeromskiego 74-76) „Koty" (franc.) od lat 18 g. 15, 17.30, 20

PIONIER (Franciszkańska 31) „Kronika pewnej zbrodni" od lat 14 (panorama, NRD) g. 15.45, „Ameryka oczyma Francuza" (panorama) od lat 16 (franc.) godz. 18, 20

POKÓJ (Kazimierza 6) „Pięciu mężów pani Lizy" (panorama) od lat 16 (USA) godz. 15.45, 18, 20.15

REKORD (Rzgowska 2) „Olbrzym" od lat 14 (USA) godz. 10, 14, 18

ROMA (Rzgowska nr 84) „Legenda o wilku Lobo" od lat 7 (USA) g. 11, 12, 14, 16 „Pieski świat Mondo Cane" od lat 16 (wł.) g. 18, 20

SOJUSZ (Płatowcowa 6) Telefon 03" (panorama) od lat 14 (radz.) godz. 17, 19

STYLOWY — STUDYJNE (Kilińskiego nr 123) — „Kapral w matni" od lat 16 (franc.) g. 15.45, 18, 20.15

STOKI (Zbocze) „Pod karnawałową maską" od lat 14 (kub.) godz. 16, 18, „Trzy klucze" od lat 16 (jugosł.) g. 20

STUDIO (Lumumby 7/9) „Ich dzień powszedni" od lat 18 (pol.) godz. 17.15, 19.30

ŚWIT (Bałucki Rynek 5) „Małpia kuracja" od lat 12 (USA) godz. 10, 12.30, 15, „Niedziela sprawiedliwości" od lat 16 (pol.) godz. 17.30, 19.30

DYŻURY APTEK

Piotrkowska 193, Nicarniana 15, R. Luksemburg 3, Rzgowska 51, Gdańska 21, Narutowicza 42.

DYŻURY SZPITALI

Klinika Poł.-Gin. im. Curie-Skłodowskiej — ul. Curie-Skłodowskiej 15 — przyjmuje rodzące i chore z dzielnicy Górna oraz z dzielnicy Śródmieście z Rejonowej Poradni „K" przy ul. Piotrkowskiej 269. Szpital im. Madurowicza — ul. M. Fornalskiej 37 przyjmuje rodzące i chore z dzielnicy Polesie oraz z dzielnicy Śródmieście z Rejonowej Poradni „K" przy ul. Piotrkowskiej 107. Szpital im. dr H. Wolf — ul. Łagiewnicka 34-36 — przyjmują rodzące i chore z dzielnicy Bałuty i Widzew. Szpital im. dr H. Jordana — Przyrodnicza 7-9 — przyjmuje rodzące i chore z dzielnicy Śródmieście z Rejonowych Poradni „K" przy ul. Kopcińskiego 32 i Nowotki 60

Chirurgia Południe — Szpital im. Jonschera, ul. Milionowa 14.

Chirurgia Północ — Szpital im. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.

Laryngologia: Szp. im. Pirogowa, ul. Wólczańska 195.

Okulistyka: Szpital im Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.

Chirurgia i laryngologia dziecięca: Szp. im. Konopnickiej, ul. Sporna 36/50.

Chirurgia szczękowo-twarzowa: Szpital im. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.

Toksykologia: I Centralny Szpital Kliniczny WAM, Żeromskiego 113.

Nocna pomoc pielęgniarska. Sienkiewicza 137 tel. 444-44 przyjmuje zgłoszenia telefoniczne na wizyty domowe lekarzy w godz. 19—5. W ambulatorium internistycznym przyjmowani są na miejscu chorzy z nagłymi zachorowaniami internistycznymi w godz. 16—7.

Nocna pomoc pielęgniarska, Al. Kościuszki 48, tel. 324-09 przyjmuje zgłoszenia telefoniczne na zabiegi do domu w godz. 19—4.

Radio i telewizja

ŚRODA, 8 MARCA

PROGRAM I

11.00 Muzyka polska. 11.40 Rzeszowska kronika. 12.06 Wiad. 12.10 Muzyka ludowa. 12.25 Rolniczy kwadrans. 12.40 „Więcej, lepiej, taniej". 13.00 „Hipolit i Onufry" — słuch 13.25 Z nagrań kwartetu harf. 13.40 Swojskie melodie. 14.00 „List z Polski". 14.15 Koncert rozrywkowy. 15.00 Wiad. 15.05 Nasze spotkania. 15.25 Chwila muzyki. 15.30 J. Bizet — Arlezjanka. 16.05 „Studio i Rytm", „ABC big-beatu". 16.25 Spotkania z historią. 16.45 Muzyka rozrywkowa. 17.00 Aud. „Inaczej niż co dzień". 17.20 Studio Rytm „Sylwetka". 17.40 „Ojciec Wirginiusz". 17.45 „Drzwi do lasu" — fragm. 17.55 Wiad. 18.00 Koncert. 18.45 Kurs jęz. franc 19.10 „Wiejskie spotkania". 19.25 „5 minut o wychowaniu". 19.30 Koncert życzeń. 20.00 Wiad. 20.35 „Widzę i opisuję" aud. 21.05 Koncert chopinowski. 21.25 Książki, które na was czekają. 22.05 Wieczorny koncert życzeń. 22.45 Chwila prozy. 22.50 Uśmiechnięte piosenki. 23.00 II wyd. dziennika. 23.10 Wiad. sportowe. 23.12 Chwila muzyki. 23.15 Na różnych instrumentach. 23.40 Jazz na dobranoc. 24.00 Wiad. 0.05 Kalendarz radiowy.

PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.35 Felieton Red. Społ. 8.45 Orkiestra Ray Martina. 9.00 Tropami ludzi i pieśni. 10.00 Wiad. 10.05 Z muzyki włoskiego Baroku. 10.50 „Ulica Gołębia" odc. 11.10 Publicystyka międzynarodowa. 11.20 Wielobarwna wiązanka — aud. 11.40 Robert Schumann — Papillons. 12.06 Z kraju i ze świata. 12.25 Koncert. 12.50 „Lekarz przypomina" pog. 13.00 (Ł) Komunikaty. 13.15 (Ł) „Muzyka nie tylko dla wtajemniczonych" aud. 13.40 (Ł) Aud. esperancka. 14.00 Utwory polskich kompozytorów. 14.30 „Jak sobie kto pościele" — aud. 14.45 „Błękitna sztafeta". 15.00 Walce 15.10 W roku uroczystych obchodów 50 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej. 15.30 „Monografie zwierząt" — pog. 15.50 Uwertura do opery „Lohendrin". 16.00 Wiad. 16.05 Publicystyka międzynarodowa. 16.17 Zespoły rozrywkowe. 16.35 „Zwykła sadza i niezwykły mikroskop" — fel. 16.45 Melodie ludowe. 17.01 (Ł) Akt. łódzkie. 17.15 Wiersze łódzkich poetów. 17.30 Pieśni z okazji Dnia Kobiet. 17.45 (Ł) „Jazz dla koneserów" — aud. 18.05 (Ł) Zespoły „Mazowsze" i „Śląsk". 18.20 (Ł) „Sztuczne kwiaty" — rep. 18.45 Audycja aktualna. 19.00 Wiad. 19.05 Muzyka i akt. 19.30 „Generał della Rovere" — słuch. 20.30 Felieton muz. J. Waldorffa. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sportowa. 21.40 Muzyka taneczna. 22.20 Rozmowa literacka. 22.35 Uniwersytet Radiowy. 22.55 Horyzonty muzyki. 23.25 Muzyka rozrywkowa. 23.50 Wiad.

ŚRODA

10.00 „Noc puchacza" — film z serii: „Alfred Hitchcock przedstawia" (Katowice). 16.20 „Przygotowanie maszyn i narzędzi do prac wiosennych" (W). 16.30 PKF (W). 16.40 „Łapać złodzieja" — film archiwalny (W). 16.55 Dziennik (W). 17.00 „Zwykłe sposoby — niezwykłe sekrety" (Wrocław). 17.20 „Nie tylko dla pań" — magazyn (W). 17.45 Wiadomości dnia (Ł). 18.05 „Piosenki dla Ewy" — muzyczno-rozrywkowy program (Katowice). 18.45 „Wieczory antyczne" (W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik (W). 20.00 „Oferta dla każdego" — reportaż (W). 20.30 „Noc puchacza" film z serii: „Alfred Hitchcock przedstawia" (Katowice). 21.20 „Światowid" — magazyn wydarzeń międzynarodowych (W). 21.50 Dziennik (W). 22.05 „Warszawska Jesień" — reportaż (W).

STRESZCZENIE

Ewa Griffin nie chciałaby, ażeby w „Pikantnych Wiadomościach" opublikowano, iż w pewien krytyczny wieczór bawiła wspólnie z Harrisonem Burke w lokalu na Beechwood Inn. Zwraca się więc do adwokata Perry Masona, aby ten zapłacił pewną sumę pracownikowi „Pikantnych Wiadomości" Frankowi Locke za milczenie. Locke stawia jednak zbyt wygórowane żądania. Perry Mason, śledząc szantażystę ustalił, że znajduje się on teraz w pewnym hotelu. Łączy się też z nim telefonicznie z pobliskiej drogerii.

* * *

— Mnie pan pyta? Powiedzieli mi i tyle.

— Dobrze, i czego pan chce?

— Wiem, że pan nie lubi rozmawiać o interesach przez telefon. Ale to jest sprawa, która musi być załatwiona od ręki. Wy nie od parady wydajecie to pismo, ja wiem tak samo dobrze jak wszyscy. Ale i ja mam głowę nie od parady.

— Więc dobrze — głos Locke'a był ostrożny. — Nie wiem, kim pan jest, ale niech pan przyjdzie porozmawiać ze mną. Jest pan daleko od hotelu?

— Nie jestem blisko. — Niech pan słucha dalej: mogę wam dostarczyć ważnej wiadomości. Nie powiem wam tego przez telefon, ale jeżeli was to nie interesuje, to mam innego kupca. Chcę tylko wiedzieć, czy was to interesuje. Chciałby się pan dowiedzieć, co to za kobieta była wczoraj z Harrisonem Burke'em?

Po drugiej stronie zaległa na parę sekund cisza.

— Nasze pismo zawsze interesuje się pikantnymi wiadomościami dotyczącymi znanych osobistości — stwierdził Locke. — Zawsze chętnie witamy interesujące informacje.

— Gadaj pan sobie zdrów — odrzekł Mason. — Pan wie, co w trawie piszczy, i ja wiem, co w trawie piszczy. Zrobiono listę świadków, ale Harrisona Burke'a na niej nie ma. I nie ma tej kobiety, z którą był wtedy w Beehwood Inn. Zapłaci pan tysiąc dolarów za całkowitą pewność, kim jest ta kobieta?

— Nie — odparł Locke stanowczo i dobitnie.

— Dobrze — zagadał Mason śpiesznie. — A zapłaci pan pięćset dolarów?

— Nie.

— Dobrze — nalegał Mason nadając skomlący ton swojemu głosowi. — To ja panu coś powiem. Sprzedam tę wiadomość za czterysta. Ale to już najniższa cena, bo mam drugiego kupca, który mi daje trzysta pięćdziesiąt. Miałem masę kłopotu, żeby pana złapać i musi pan zapłacić czterysta, jak pan chce tę wiadomość.

— Czterysta dolarów do fura pieniędzy.

— Informacja, którą mam, to ważna informacja.

— Musiałby mi pan dostarczyć czegoś więcej niż samej informacji — oznajmił Locke. — Potrzebowałbym dowodów na wypadek procesu o oszczerstwo.

— Rozumie się — zgodził się Mason. — Jak mi pan zapłaci czterysta dolarów, to panu dostarczę dowodów.

Locke milczał parę sekund. W końcu powiedział:

— Dobrze, zastanowię się nad tą sprawą. Zadzwonię za chwilę i dam panu odpowiedź.

— Czekam pod tym numerem — odrzekł Mason.

Odwiesił słuchawkę i usiadł na wysokim stołku przy kontuarze z lodami. Wypił szklankę zwykłej wody sodowej, bez pośpiechu i bez żadnych oznak zdenerwowania. Minęło może sześć czy siedem minut, nim telefon zadzwonił ponownie. Mason podniósł słuchawkę.

— Mówi Smith — zaskomlał.

W słuchawce rozległ się głos Locke'a:

— I owszem, gotowi jesteśmy zapłacić tę cenę, jeśli pan dostarczy dowodów.

— Dobrze. — Niech pan będzie jutro rano w redakcji. Przyjdę do pana. Tylko niech pan mi nie zrobi kawału, bo odmawiam tego kupca, co mi chce płacić trzysta pięćdziesiąt.

— Proszę posłuchać. Wolałbym się z panem spotkać dzisiaj i załatwić sprawę od ręki.

W głosie Locke'a dźwięczał dreszczyk podniecenia.

— To niemożliwe — oświadczył Mason. — Mógłbym panu dostarczyć informacji, ale dowody będą miał dopiero jutro.

— To niech mi pan przekaże dzisiaj informację, a zapłacę panu jutro, jak mi pan dostarczy dowodów.

Mason zarechotał drwiąco.

— Ale z pana dowcipniś!

— Niech pan robi, jak pan chce — odrzekł Locke z irytacją.

Mason znowu zarechotał.

— Dziękuję, skorzystam — powiedział i odłożył słuchawkę.

Wrócił do auta i czekał blisko dwadzieścia minut, nim Frank Locke wyszedł z hotelu w towarzystwie młodej kobiety. Był ogolony i wymasowany tak, że spod jego brunatnej skóry przezierała lekka różowość. Twarz promieniała mu zadowoleniem małego człowieczka, który rozkoszuje się przekonaniem o swojej światowości.

Towarzysząca mu kobieta nie miała więcej niż dwadzieścia parę lat. Miała powabne kształty, zręcznie uwydatnione kosztowną toaletą, i twarz zupełnie bez wyrazu, ozdobioną przesadnym makijażem.

Perry Mason odczekał, aż wsiądą do taksówki, po czym wrócił do hotelu i skierował się do centrálki. Dziewczyna podniosła na niego trwożne oczy, sięgnęła ukradkiem za stanik i wyciągnęła zwitek papieru. Był na nim nagryzmolony numer Freyburg 629803. Perry Mason kiwnął głową i schował kartkę do kieszeni.

— Czy to była ta rozmowa o cenie, którą może zapłacic za wiadomość? — zapytał.

(11) Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Telefony: centrala 293-00 łączy z wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny 204-75, II sekretarz 303-04. Działy: miejski 228-32 i 337-47, sportowy 208-95, społeczno-ekonomiczny 223-05, 228-32, wojewódzki 343-80 i 341-10, listów i interwencji 343-80, kulturalny i „Panorama" 223-05. Redakcja nocna 279-76. Wydział Ogłoszeń 311-50 i 293-00 wewn. 30. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowa RSW „Prasa". Rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Na II kwartał 1967 r. zamówienia na prenumeratę urzędy pocztowe i listonosze przyjmują — do 15 marca, natomiast oddziały i delegatury „Ruchu" — tylko do 10 marca. Za pośrednictwem „Ruchu" każdy może zaprenumerować „Dziennik Łódzki", przesyłając należność do 10 marca (39 złotych — prenumerata kwartalna) na blankiecie PKO na adres: „Ruch", Dział Prenumerat, Łódź, Kopernika 53. Konto PKO Łódź 7-6-579. Na odwrocie blankietu PKO należy napisać na jaki okres zamawia się prenumeratę „Dziennika Łódzkiego". W ten sam sposób przed wyjazdem na urlop można zamówić „Dziennik" na dowolną ilość dni (należność należy wyliczyć wg kalendarzyka: po 50 gr. za jedną gazetę). Egzemplarze archiwalne „Dziennika" są do nabycia w sklepie „Ruchu", Łódź, Piotrkowska 95.

Druk. Prasowe Zakł. Graf. R.S.W. „Prasa" — Łódź, ul. Żwirki 17. — Papier: druk. mat. 50 g. O-5 K-1